

Sygnatura akt **VII K 378/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2013 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Wołowie w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Paprocki

Protokolant Edyta Lickiewicz

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2013 r.

sprawy

**1. *Ł. W., syna M. i R. z domu B., urodzonego (...) w B.***

oskarżonego o to, że

I. w okresie od sierpnia do października 2010 roku w B. wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze nie mniejszej niż 20 gram netto, którą nabył od P. Ż. i W. K.

***tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk***

**2. *K. K., syna R. i M. z domu W., urodzonego (...) w T.***

oskarżonego o to, że

II. w okresie od czerwca do października 2010 roku w O. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy udzielił odpłatnie P. Ż. i W. K. nie mniej niż 10 (dziesięć) gram substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, w ten sposób, że sprzedawał wyżej wskazany środek w cenie 30 złotych za 1 gram oraz nie mniej niż 10 (dziesięć) gram środka odurzającego w postaci ziela konopi indyjskiej w ten sposób, że sprzedawał wyżej wskazany środek w cenie 30 złotych za 1 gram

***tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk***

**3. *D. Ż., syna S. i M. z domu Z., urodzonego (...) we W.***

oskarżonego o to, że

III. w okresie od czerwca do sierpnia 2010 roku w O., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił odpłatnie P. Ż. i W. K. nie mniej niż 20 (dwadzieścia) gram substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, w ten sposób, że sprzedawał wyżej wskazany środek w cenie 30 złotych za 1 gram

***tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk***

\*\*\*\*\*

**I. *uniewinnia oskarżonych Ł. W., K. K. i D. Ż. od popełnienia zarzucanych im czynów opisanych w części wstępnej wyroku;***

**II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa i zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego K. K. kwotę 2538,72 zł oraz zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego D. Ż. kwotę 1963,08 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru.**

**Sygn. akt VII K 378/13**

## UZASADNIENIE

### Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. Ż. i W. K. znają K. K., Ł. W. i D. Ż..

(dowody:

- zeznania i wyjaśnienia W. K. k. 36 - 38, 1098 - 1099,
- wyjaśnienia oskarżonej P. Ż. k. 44 - 46, 57, 87, 1080 - 1081,
- wyjaśnienia oskarżonego K. K. k. 792, 1085-1086, 1373,
- wyjaśnienia oskarżonego Ł. W. k. 624, 1085, 1373,
- wyjaśnienia oskarżonego D. Ż. k. 905, 1081-1082, 1374).

Ł. W. w okresie od sierpnia do października 2010 roku w B. nie posiadał substancji psychotropowej - amfetaminy o łącznej wadze nie mniejszej niż 20 gramów netto.

(dowody:

- zeznania W. K. k. 1098 - 1099,
- wyjaśnienia oskarżonej P. Ż. k. 1080 - 1081,
- wyjaśnienia Ł. W. k. 624, 1085, 1373).

K. K. w okresie od czerwca do października 2010 roku nie udzielił odpłatnie amfetaminy P. Ż. i W. K..

(dowody:

- zeznania świadka W. K. k. 1098 - 1099,
- wyjaśnienia oskarżonej P. Ż. k. 1080 - 1081,
- wyjaśnienia oskarżonego K. K. k. 792, 1085-1086, 1373).

D. Ż. w okresie od czerwca do sierpnia 2010 roku nie udzielił odpłatnie amfetaminy P. Ż. i W. K..

(dowody:

- zeznania świadka W. K. k. 1098 - 1099,
- wyjaśnienia oskarżonej P. Ż. k. 1080 - 1081,
- wyjaśnienia oskarżonego D. Ż. k. 905, 1081-1082, 1374).

Ł. W. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, że zna P. Ż. od 3 lat, natomiast z W. K. widział się kilka razy w życiu. Słyszał, że P. Ż. handluje narkotykami. Zaprzeczył, aby kupował narkotyki od W. K. i P. Ż..

Ł. W. przed sądem podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia. Wyjaśniał, że w okresie wskazanym w zarzucie mieszkał ze swoją dziewczyną we W.. Oświadczył, że z P. Ż. spotkał się dwa razy, dając jej dwa telefony do naprawy i „nic więcej”.

K. K. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, że zna P. Ż. i W. K.. Zaprzeczył, aby sprzedawał narkotyki P. Ż. lub W. K.. Słyszał, że osoby te zajmują się handlem narkotykami. Wyjaśniał, że kontaktował się telefonicznie z W. K. kilka razy, jak chciał pogadać, spotykał je też przypadkiem, zaś parę razy umówił się z nimi na piwo. Podał, że „wypiął się na W. przez to, że zaczęła ćpać.”, nadto stwierdził, że „nie wie czemu one mówią, że sprzedawał im narkotyki”. Przepuszczał, że dlatego, że przestał się z nimi kolegować.

K. K. przed sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia i odmówił składania wyjaśnień.

D. Ż. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, że nigdy nie miał do czynienia ze sprzedażą narkotyków. Oświadczył, że nie wie dlaczego W. K. i P. Ż. powiedziały, że sprzedawał im narkotyki.

D. Ż. przed sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Złożył wyjaśnienia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można było przypisać sprawstwa i winy oskarżonym D. Ż., K. K. i Ł. W..

Ustalając stan faktyczny, sąd oparł się na dowodach w postaci wyjaśnień oskarżonych D. Ż., K. K. i Ł. W., a także wyjaśnieniach oskarżonej P. Ż., oraz wyjaśnieniach i zeznaniach W. K., w części w której korelowały z wyjaśnieniami oskarżonych.

Nie dano wiary wyjaśnieniom oskarżonej P. Ż. złożonym w postępowaniu przygotowawczym oraz zeznaniom i wyjaśnieniom W. K. w części, w której obciążały one oskarżonych.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że oprócz obciążających wyjaśnień P. Ż. i W. K. złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz częściowo obciążających zeznań W. K. złożonych przed sądem, żaden inny dowód nie wskazywał na sprawstwo oskarżonych. W szczególności w toku przeszukań przeprowadzonych w miejscu zamieszkania oskarżonych nie znaleziono żadnych przedmiotów, które mogłyby chociaż pośrednio wskazywać na ich sprawstwo.

Wszyscy oskarżeni konsekwentnie nie przyznawali się do popełnienia zarzucanych im czynów, zaś obciążające oskarżonych dowody były niewiarygodne, a tylko na podstawie wiarygodnych dowodów, które wskazują ponad wszelką wątpliwość, że doszło do popełnienia przestępstwa, można przypisać sprawstwo i winę konkretnej osobie.

W toku postępowania przygotowawczego, występujące wówczas w charakterze podejrzanych P. Ż. i W. K., złożyły obciążające oskarżonych wyjaśnienia.

P. Ż. odwołała jednak swoje wyjaśnienia przed sądem stwierdzając, że nigdy nie sprzedawała narkotyków m.in. D. Ż., K. K. i Ł. W.. Nadto stwierdzała, że składała obciążające wyjaśnienia, gdyż „chciała jak najszybciej wyjść i mówić to, co policjant chciał usłyszeć, a nie to, co jest prawdą”. Stwierdzała również, że podawane przez nią ilości narkotyków były zawyżone, jako kontrahentów podawała nazwiska osób, które przyszły jej na myśl i które mogła podać W. K., bo

wiedziała, że ma z nimi konflikt i mogłaby się chcieć na nich odegrać. Oświadczyła również, że nie chce, aby karane były osoby, które „nie miały z tym nic wspólnego”.

Przesłuchana przed sądem w charakterze świadka W. K. na wstępie stwierdziła, że miała do czynienia ze wszystkimi oskarżonymi, lecz nie pamięta już szczegółów i że chciałaby podtrzymać swoje wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Po ich odczytaniu stwierdziła, że je podtrzymuje. Jednak w dalszej części przesłuchania stwierdziła m.in., że „wydaje jej się”, że kupowała amfetaminę od D. Ż., „ale nie jest pewna”. Nadto, że nie jest w stanie powiedzieć w jakich porcjach były jej dostarczane narkotyki, oraz że podawane przez nią wcześniej ilości narkotyków są zawyżone, że była zdenerwowana i było jej wszystko jedno, co znajduje się w protokole jej wyjaśnień.

Przed sądem świadek nie zeznawała w sposób konsekwentny i szczegółowy, tak jak w postępowaniu przygotowawczym, posługując się zwrotami „nie pamiętam, nie wiem, wydaje mi się, nie jestem pewna, nie jestem w stanie sobie przypomnieć”.

W świetle powyższego uznać należało, że wyjaśnienia i zeznania P. Ż. i W. K. nie są konsekwentne i spójne.

K. K. i D. Ż. wskazywali w swoich wyjaśnieniach, że powodem złożenia przez W. K. i P. Ż. obciążających ich wyjaśnień był istniejący między nimi konflikt.

Oskarżony K. K. wyjaśniał, że zna P. Ż. i W. K.. Podał: „Ja wypiąłem się na W. przez to, że zaczęła ćpać”. W jego ocenie obciążające go wyjaśnienia W. K. zostały złożone przez to, że oskarżony zerwał znajomość ze świadkiem.

Według oskarżonego D. P. Ż. i W. K. miały fałszywie donieść na oskarżonych, w konsekwencji dokonać zemsty za sprzedanie im środka spożywczego kreatyny, zamiast amfetaminy.

Oskarżony D. Ż. oświadczył, że wykonał jedną transakcję z W. K. pod sklepem (...) w O., której przedmiotem była kreatyna. Podał, że dowiedział się od znajomych, że W. K. rozrabia amfetaminę i sprzedaje innym osobom i „tym samym się jej odpłaciłem”. Nadto wyjaśniał, że od czerwca do sierpnia 2010 roku był w Holandii, gdzie pracował przy zbiorze papryki. Dalej wskazał, że W. K. odgrażała się oskarżonemu, że „sprzeda ich wszystkich i będzie chodzić z podniesioną głową”.

P. Ż. zaprzeczając przed sądem kontaktom handlowym z oskarżonymi K. K. i D. Ż. potwierdziła istnienie konfliktu, który miał być powodem tego, że złożyła wraz z W. K. obciążające oskarżonych wyjaśnienia. Wskazała, że oskarżeni byli pierwszymi osobami, które przyszły jej na myśl, a które mogła też wskazać w wyjaśnieniach W. K.. Oskarżona podała, że wiedziała, że W. K. jest z oskarżonymi skonfliktowana i mogłaby się chcieć na nich odegrać.

Oskarżony Ł. W. również konsekwentnie nie przyznał się do winy, przyznając, że zna zarówno P. Ż., jak i W. K.. Argumentował, iż z P. Ż. spotkał się, aby przekazać jej dwa telefony do naprawy. Przyznał też, że ma ksywę (...), lecz zaprzeczył, by kupował narkotyki.

W odniesieniu do Ł. W. oskarżona P. Ż. wskazała, że był on bliskim znajomym D. Ż. i „jeżeli W. miałyby konflikt z jednym z nich to podałaby ich wszystkich. Można powiedzieć, że konflikt się rozszerzył”.

Wyjaśniała, że D. Ż. sprzedał kiedyś W. K. substancję, która nie była amfetaminą, lecz kreatyną. Wówczas W. K. miała bardzo się zdenerwować i powiedzieć, że się za to odegra.

W. K. oświadczyła, że D. Ż. sprzedał jej raz zamiast amfetaminy cytrynową kreatynę oraz że „podniósł na nią rękę”, na co oświadczyła, że spotka go za to kara. Nadto oskarżony miał się jej odgrażać i ubliżać.

P. Ż. potwierdziła, że środek, który sprzedał im oskarżony D. Ż., był w rzeczywistości kreatyną cytrynową: „To była czysta kreatyna, bo środek ten nie działał jak amfetamina. Nie było czuć, że był tam narkotyk, bo wtedy jest się w innym stanie. Nie byliśmy w takim stanie jak po zażyciu amfetaminy. W ogóle ten środek nie działał”.

W. K. potwierdziła wyjaśnienia P. Ż., przyznając, że środek, który przekazał im oskarżony, był wyłącznie keratyną, nie amfetaminą. Nie wskazała, aby poza tą transakcją, której przedmiotem, była kreatyna cytrynowa, oskarżony D. Ż. dokonywał jeszcze innych transakcji, sprzedając amfetaminę. Podała: „ (...) z D. widywaliśmy się często mogło być, mogło nie być”.

Analiza obciążających oskarżonych dowodów doprowadziła sąd do wniosku, że nie mogą one stanowić podstawy do uznania oskarżonych za sprawców zarzucanych im przestępstw.

Nie ulega wątpliwości, że przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy oraz uznanie, że ponad wszelką wątpliwość dopuścił się on przestępstwa, może nastąpić jedynie na podstawie wiarygodnych dowodów. Za takie zaś nie można uznać obciążających oskarżonych wyjaśnień P. Ż. oraz wyjaśnień i zeznań W. K..

P. Ż. odwołała obciążające oskarżonych wyjaśnienia i stwierdzała wprost, że w toku przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym podawała nieprawdziwe informacje.

W. K. – przesłuchana w charakterze świadka – nie odwołała wprawdzie swoich wyjaśnień, lecz jej zeznaniom i wyjaśnieniom, skonfrontowanym z wyjaśnieniami P. Ż. i wyjaśnieniami D. Ż. i K. K., nie można nadać waloru wiarygodności. W. K. miała przecież kupować środki odurzające od oskarżonych razem z P. Ż.. Ta zaś ostatecznie podała, że narkotyków od oskarżonych nie kupowała, wskazując na motywy, którymi najprawdopodobniej kierowała się W. K. obciążając oskarżonych. Istnienie konfliktu z oskarżonymi potwierdzała zresztą sama W. K..

Nadto wskazać trzeba, że zarówno P. Ż., jak i W. K. oświadczały, że podawane przez nich ilości narkotyków były zawyżone. D. Ż. miał zaś sprzedać im kreatynę. Gdyby nawet przyjąć, że kreatyną tą rozcieńczono amfetaminę, to nie wiadomo przecież w jakich proporcjach to nastąpiło. Nie mogą nadto stanowić obciążających oskarżonych takie wyjaśnienia i zeznania, w których składające je osoby wraz z kolejnymi przesłuchaniami zmieniają ilości środków odurzających, które miały być od oskarżonych nabywane.

Podkreślić także trzeba, że zmiana wyjaśnień przez P. Ż. i W. K. nie dotyczyła tylko D. Ż., K. K. i Ł. W., lecz także innych okoliczności dotyczących pozostałych, pierwotnie oskarżonych osób.

Doświadczenie życiowe i zawodowe sądu wskazuje, że do wyjaśnień osoby podejrzanej, które to wyjaśnienia później mają stanowić dowód w sprawie innego oskarżonego, należy podchodzić z wyjątkową ostrożnością. Osoby takie często bowiem podają okoliczności nieprawdziwe, składając obszerne wyjaśnienia, chcąc tym samym uzyskać przychylność organów ścigania (na taki motyw podawania nieprawdziwych okoliczności wskazywała wprost P. Ż.). Fakt zmiany wyjaśnień i zeznań przez taką osobę w postępowaniu sądowym, dyskwalifikuje ją jako obciążające oskarżonego źródło dowodowe.

Konsekwencją uznania przez sąd obciążających D. Ż. i K. K. wyjaśnień i zeznań W. K. za niewiarygodne, było rozciągnięcie tej niewiarygodności na wyjaśnienia i zeznania dotyczące Ł. W.. Tym bardziej, że P. Ż. podała w odniesieniu do Ł. W., że był on bliskim znajomym D. Ż. i „jeżeli W. miałyby konflikt z jednym z nich (D. Ż. lub K. K.) to podałyby ich wszystkich. Można powiedzieć, że konflikt się rozszerzył”.

Mając na uwadze powyższe Sąd, w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe, nie znalazł podstaw, by przypisać oskarżonym K. K., D. Ż. i Ł. W. sprawstwa, co do zarzucanych im przestępstw.

Zgodnie z normą art. 632 § 2 k.p.k., wobec uniewinnienia oskarżonych, kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.